

0.1 – CO TO JEST GODZINA ŚWIĘTA?

Określenie „Godzina święta” kryje w sobie bogatą treść. Jeśli któraś godzina zasługuje na taką nazwę, to musi kryć w sobie szczególnie bogactwo i być w sposób wyjątkowy napełniona obecnością Boga. Świętość bowiem jest Bożą tajemnicą. Tylko Bóg jest święty i tylko On może uświęcać. Tylko Jego obecność i Jego działanie może sprawiać, że jakieś wydarzenie, przeżycie, miejsce czy osoba nosi w sobie tajemnicę świętości.

Najświętszą godziną, jaką chrześcijanin przeżywa w rytmie swoich dni, jest godzina Eucharystii. Ona jest szczytem i źródłem wszelkich działań całego Kościoła i poszczególnych wiernych. Jeśli jakaś inna godzina jest określana jako „święta”, to musi być ona szczególnie związana z tajemnicą Eucharystii. Musi z niej wyrastać i do niej prowadzić. Taką godziną jest niewątpliwie godzina adoracji Najświętszego Sakramentu, a także jednoczenie się z Jezusem w Jego modlitwie w Ogrójcu, w czasie której rozpoczyna on przeżywanie „swojej godziny”. Ta Jego „godzina”, to czas męki zmartwychwstania. Dla niej przyszedł na ten świat. Ona jest szczególnie naznaczona Jego darem zbawczej miłości. Ona jest najbardziej święta, przemieniająca, przebóstwiona, napełniona obecnością Boga we wszystkich ludzkich sprawach.

Z tej perspektywy trzeba spojrzeć na celebrację, która jest nazywana „Godziną świętą”. Zazwyczaj przybiera postać wspólnego nabożeństwa, choć może być przeżywana również indywidualnie. Dziś jest ona jest rozumiana dwojako: w sensie ścisłym i w sensie szerokim. W ścisłym znaczeniu jest to adoracja Najświętszego Sakramentu, przeżywana w pierwszy czwartek miesiąca wieczorem, nawiązująca wyraźnie do modlitwy Jezusa w Ogrójcu. Słowa Jezusa: „Jednej godziny nie mogliście czuwać ze Mną” (Mt 26,40), stały się dla chrześcijan równocześnie wyrzutem i zaproszeniem. Uczniowie Pana w kolejnych wiekach przychodzili w tym czasie na modlitwę. Czynią to również dzisiaj.

W sensie szerszym „Godziną świętą” jest nazywana modlitwa przed Najświętszym Sakramentem, przeżywana w pierwszy czwartek miesiąca lub w innym dniu, indywidualnie lub we wspólnocie. Dla osób, które przychodzą do kościoła na taką modlitwę, jest to szczególny czas, to ich „godzina święta”. Jeśli jest ona przeżywana systematycznie, co tydzień, przyczynia się w sposób wyraźny do ożywienia wiary, umiłowania Eucharystii, większego zainteresowania słowem Bożym i większej gorliwości w służbie braciom. Należy ją bardzo polecać, szczególnie tym, którzy nie mogą uczestniczyć w pierwszoczwartkowej modlitwie wspólnej

oraz tym, dla których adoracja raz w miesiącu, to przeżycie zbyt rzadkie. Oni pragną adoracji częstej i bez niej nie umieją przeżywać swojej codzienności.

W niniejszym opracowaniu zaproponowana jest „Godzina święta” w sensie ścisłym. Ma ona swój stały schemat, który się za każdym razem powtarza, ale co miesiąc jest wypełniany inną treścią. Rozpoczynamy od wprowadzenia, a po nim przeżywamy trzy części. Każda z nich odwołuje się do słów Jezusa, wypowiedzianych w Ogrójcu. Dla osób, które chcą w taki sposób przeżywać Godzinę świętą, pomocne będzie dokładniejsze zapoznanie się ze specyfiką poszczególnych części tej modlitwy.

Wprowadzenie - Jezus „wziął z sobą Piotra, Jakuba i Jana” (Mt 14,33)

Początek czuwania ma charakter prośby o łaskę modlitwy. Do Ogrójca, w przestrzeń Jezusowej modlitwy, człowiek nie wchodzi sam. To Jezus „zabiera ze sobą uczniów”, aby byli przy Nim. Prosimy, aby i nas „zabrał ze sobą”, aby wprowadził nas w wydarzenie uświęcone Jego modlitwą i duchową walką.

Każda chwila modlitwy jest łaską. Łaską jest to, że człowiek rozmawia z Bogiem. Jeszcze większym darem jest to, że człowiek może jednoczyć się z Jezusem w Jego modlitwie, że może uczestniczyć w niezwykłym dialogu miłości z Ojcem, jaki przeżywa Jezus. O ten dar trzeba prosić i od tej prośby rozpoczynamy zawsze Godzinę świętą.

Część I - „Czuwajcie ze Mną” (Mt 26,38)

Pierwsza część czuwania, po wprowadzeniu, koncentruje uwagę uczestników na modlitwie Jezusa i Jego przeżyciach. Przyjmujemy wezwanie Jezusa, aby być z Nim, przy Nim, blisko Niego. Chodzi nie tylko o fizyczną bliskość. O wiele ważniejsza jest ta bliskość serca. Jest to szczególnie czas kontemplacji, w przeżyciu której pomagają wprowadzające teksty.

Umiejętność wpatrywania się w Jezusa, wsłuchiwanie się w Jego słowa, kontemplacji Jego postawy jest sztuką, której stale się uczymy. W tej części celebracji nie zajmujemy się sobą, lecz Jezusem. Nie pytamy o nasze zachowanie się, lecz o Jego słowa i czyny. Nie koncentrujemy się ani na naszych słabościach ani na naszych osiągnięciach, lecz wszystkie nasze siły umysłu i serca kierujemy ku Jezusowi. Staramy się do Niego zbliżyć, lepiej Go zrozumieć, uważniej wsłuchiwać się w Jego słowa, dokładniej poznać Jego pragnienia, wyraźniej dostrzec wielkość Jego darów, bardziej przenikliwie spojrzeć w Jego boskie Serce, by głębiej dotarła do nas prawda o Jego nieskończonej miłości.

W Ogrójcu Jezus wypowiedział słowa: „Czuwajcie ze Mną” (Mt 26,38). Te właśnie słowa określają nasze działania. Chcemy czuwać z Nim, starając się przeżywać to, co On przeżywa. Prosimy Ducha Świętego, aby dał nam łaskę zjednoczenia z Tym, aby uzdolnił nas do czuwania z Nim.

Po rozważaniach, modlitwach i śpiewach, przeżytych wspólnie, pozostajemy w dłuższej chwili ciszy, aby każdy indywidualnie mógł doświadczyć bliskości z Jezusem w Jego modlitwie.

Część II - „Módlcie się, abyście nie ulegli pokusie” (Mt 26,41)

Po wspólnym rozważaniu i przeżyciu dłuższej chwili ciszy przechodzimy do drugiej części czuwania. Jej charakter określają słowa Jezusa: „Módlcie się, abyście nie ulegli pokusie” (Mt 26,41). Jest to czas refleksji modlitewnej na osobistą modlitwę i życiową postawą. Dopiero teraz, po głębszym spojrzeniu na słowa i czyny Jezusa, patrzymy na siebie. Na usta cisną się słowa dziękczynienia, przeproszenia i prośby. W sercu rośnie pragnienie, by nasze życie upodabniało się do życia Jezusa, a nasza modlitwa do Jego modlitwy.

Ogrójec jest dla Jezusa czasem duchowej walki. Jego modlitwa nie jest radosnym uniesieniem ducha ku Ojcu. Jest przełamywaniem siebie, aby do końca wypełnić wolę Ojca. Ten charakter Jezusowej modlitwy w pewien sposób określa również naszą modlitwę w czasie Godziny świętej. Różni się ona od modlitwy z Góry Tabor, z Ostatniej Wieczerzy czy modlitwy po zmartwychwstaniu Jezusa. Modlitwa z Ogrójca, a w konsekwencji również modlitwa z Godziny świętej, jest modlitwą walki. Jezus wyraźnie zaznacza, że zagraża nam uleganie pokusie. Apostołowie ulegli w Ogrójcu pokusie senności na modlitwie. Mieli się modlić, ale posnęli. Pierwsza pokusa dotyczy więc osłabienia samej modlitwy. Z nią trzeba walczyć, a potem walczyć z innymi pokusami, które oddalają nas od wiernego wypełnienia woli Ojca.

Przygotowane teksty modlitw, rozważań i śpiewów są pomocą do tego, aby każdy przeżywający Godzinę świętą mógł w dłuższej chwili ciszy porozmawiać indywidualnie na ten temat z Jezusem. Wpatrując się w Jego oblicze najlepiej widzimy również siebie samych. Niekiedy czas ciszy zewnętrznej będzie również czasem milczenia wewnętrznego. Wszystko wtedy wyraża się w tych skrzyżowanych spojrzeniach. Jezus patrzy na mnie, a Ja na niego.

Część III - „Wstańcie, chodźmy” (Mt 26,46)

Gdy skończył się czas modlitwy w Ogrójcu, Jezus mówi do uczniów: „Wstańcie, chodźmy”. Zaprasza ich, aby szli z Nim dalej, w stronę Golgoty.

Nas również zaprasza, abyśmy po przeżyciu modlitwy w Ogrójcu, spojrzeli w stronę ludzi i spraw, do których Chrystus nas prowadzi i do których nas posyła.

Ostatnia część czuwania ma charakter modlitwy wstawienniczej we wszystkich intencjach, które dotyczą Kościoła i świata, poszczególnych rodzin i konkretnych osób. Słowa Jezusa: „Wstańcie, chodźmy” odnosimy najpierw do duchowego wędrowania, jakie przeżywane jest na modlitwie. Nasz Zbawiciel mówił wielokrotnie do św. Faustyny: „Przyprowadź mi dusze i zanurz je morzu mego miłosierdzia”. W tym duchu przeżywamy modlitwę wstawienniczą.

Wśród ważnych intencji, które zostają nam przedstawione przez pasterzy Kościoła i tych, które Bóg wzbudził w sercu każdego z nas, wyróżniamy modlitwę o powołania do kapłaństwa, która jest zawsze aktualna, a także modlitwę w intencji Światowych Dni Młodzieży, która w tym czasie staje się dominująca. Przygotowanie do tego wydarzenia, dobre jego przeżycie, a także pielęgnowanie jego owoców, to jeden z największych darów i jedno z najważniejszych zadań, jakie stoją przed nami w najbliższych latach.

Końcowe błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem jest umocnieniem wszystkich przeżywających Godzinę świętą w dalszej drodze ich życia, w której towarzyszą im słowa Jezusa: „Wstańcie, chodźmy”. Wychodzimy z kościoła, by w codzienności życia być świadkami Pana i uobecniać Jego królestwo w świecie.

Inne uwagi

W przeżywaniu proponowanej tu Godziny świętej warto jeszcze zwrócić uwagę na kilka innych elementów.

Milczenie. Chwile milczenia są równie ważne jak chwile wspólnej modlitwy i śpiewu. Potrzebujemy jednego i drugiego, choć każdy ma swoje preferencje. Zazwyczaj spotykamy się z adoracją przegadaną, w której nie ma chwil ciszy lub z adoracją przeżywaną całkowicie w ciszy. Połączenie wspólnych modlitw z dłuższymi chwilami milczenia okazuje się sztuką, która jest ciągle za mało znana. W Godzinach świętych, o których tu mowa, chwile ciszy są proponowane w następujących mementach: Na początku, aby osobiście stanąć w obecności Pana, obecnego w Najświętszym Sakramencie, a także na zakończenie każdej części. Po wspólnej refleksji i wspólnej modlitwie wszyscy pozostają dłużej w modlitwie indywidualnej. Przeżyte wspólnie teksty są pomocą w osobistej rozmowie z Panem.

Maryja i Święci. W przeżyciu Godziny świętej odwołujemy się zawsze do wstawiennictwa Maryi i Świętych. Wpatrujemy się w ich przykład życia, przywołujemy ich teksty, staramy się do nich zbliżyć i lepiej ich zrozumieć.

Z wiarą też prosimy ich pomoc w różnych etapach przeżywania Godziny świętej.

Dostosowanie tekstów i śpiewów. W przeżywaniu kolejnych Godzin świętych, w ciągu dwudziestu miesięcy, niektóre celebracje przypadną w okresie Wielkiego Postu czy Wielkanocy, inne zaś w okresie zwykłym. Można więc dostosować tematykę Godziny świętej, a także śpiewy do okresu liturgicznego wykorzystując rozważania z tajemnic radosnych, bolesnych, światła i chwalebnych.

Przeżywanie indywidualne. Proponowane teksty są ułożone głównie z myślą o wspólnocie, która przeżywa razem Godzinę świętą. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, aby teksty modlitw i rozważań, wykorzystać w indywidualnie przeżywanej adoracji, którą dla poszczególnych osób staje się szczególną „Godziną świętą”.